

ALOJZY MARCOL

PROFESOR BERNHARD HÄRING — TEOLOG MORALISTA

Wstępna synteza

Treść: I. Z życia i twórczości B. Häringa; II. Znaczenie dla teologii moralnej.

Krótki biogram pozwoli ustalić najważniejsze etapy pracowniczego życia; wiek jubileuszowy upoważnia do wstępnej syntezy i oceniającej refleksji.

I. Z ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI B. HÄRINGA

Bernhard Häring urodził się 10 listopada 1912 roku jako jedenaste z dwanaścioro dzieci w Böttingen w Szwabii. W 1933 roku złożył maturę w Günzburg k. Ulm. W 1934 roku wstąpił do Zgromadzenia Ojców Redemptorystów w Gars am Inn, gdzie w 1939 roku przyjął święcenia kapłańskie.¹ We wrześniu 1940 roku zapisał się na uniwersytet w Tybindze i natychmiast powołany został do służby wojskowej. Przebywał z grupą sanitariuszy najpierw w Normandii (Bayeux), a od maja 1941 roku w Polsce w pobliżu granicy ze Związkiem Radzieckim (Sokółka).² Losy wojny rzuciły go w rejon Charkowa i Woroneża. Po kapitulacji VI Armii gen. Paulusa wracał przez Kursk i na Helu znalazł się w niewoli rosyjskiej, z której uwolnili go Polacy przebijając go w sutannę.³ Do jesieni 1945 roku pracował duszpastersko w Jastarni i Kuźnicy.⁴

¹ Por. B. Häring, *Meine Erfahrungen mit der Kirche. Einleitung und Fragen von Gianni Licheri*, Freiburg—Basel—Wien 1989, s. 21 nn.

² Por. B. Häring, *Als es um's Überleben ging*, Graz—Wien—Köln 1977, s. 12—14.

³ Por. B. H., *Als es um's Überleben ging*, s. 142—143; por. *Meine Erfahrungen*, s. 34, 62.

⁴ Por. I. Kałucki, *Pobyt O. Häringa w Polsce*, „Collectanea Theologica” 42 (1972) z. 2, s. 100—110; por. B. H., *Als es*, s. 147.

Jesienią tegoż roku wrócił do domu zakonnego w Stuttgarcie, skąd na polecenie przełożonego z Gars kontynuuje w Tybindze studia specjalistyczne. Słuchał w tym czasie wykładów prof. K. Ądama, R. Guardiniego, Th. Steinbüchela, a także znanych profesorów protestanckich: Köberlega, Thielickego i Rickerta.⁵ W 1947 roku ma miejsce promocja u prof. Th. Steinbüchela na podstawie rozprawy *Das Heilige und das Gute*⁶, dotyczącej stosunku religii i etyki, a mającej wydźwięk ekuumeniczny. W tym samym roku podejmuje wykłady z zakresu teologii moralnej w instytucie zakonnym w Gars am Inn. Doszły do tego wykłady z socjologii rodziny i socjologii religii.

Na rok 1948 przypada pierwszy pobyt w Rzymie i zetknięcie się z Akademią Alfonsjańską, w której 1950—53 wykłada co roku przez jeden semestr.⁷ Charakterystyczne były tematy jego wykładów: „Nawrócenie jako fundamentalna perspektywa teologii moralnej” i „Czego teologowie katolicycy mogą się nauczyć od teologów prawosławnych i protestanckich?”⁸ Po śmierci generała redemptorystów, O. Leonarda Buijs, Academia Alfonsiana zawiesza swoją działalność na okres czterech lat.

W 1954 roku Häring wydaje głośne kompendium teologii moralnej *Das Gesetz Christi* — dzieło o przełomowym znaczeniu, w którym zamiast posłuszeństwa akcentuje zasadę odpowiedzialności. W krótkim czasie dzieło przełożono na 14 języków.⁹ Święte Oficjum natomiast przyjęło dzieło Häringa bez entuzjazmu.¹⁰

W okresie Soboru Watykańskiego II Häring jako ekspert odgrywa poważną rolę w przygotowywaniu dokumentów soborowych, np. akapitu o udoskonaleniu teologii moralnej¹¹, o małżeństwie i rodzinie w *Gaudium et spes*, ale także innych

⁵ Por. *Meine Erfahrungen*, s. 37—39.

⁶ B. H., *Das Heilige und das Gute*, Krailing bei München—Freiburg i Br. 1950, ss. 318.

⁷ B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 45.

⁸ Tamże, s. 45.

⁹ Por. M. Benzerath, *Bibliographie 1950—1977*, „Studia moralia” XV, 1977, s. 13—14; V. Schurr, *Bernhard Häring. Die Erneuerung der Moraltheologie*, Salzburg 1970, s. 33; J. Pryszmont, *Historia teologii moralnej*, Warszawa 1987, s. 193.

¹⁰ Häring wspomina: „Ich wurde während dieser Jahre nie offiziell vermahnt, und auch kein Lehrprozeß fand damals gegen mich statt. Doch Konsultoren des Heiligen Offiziums sprachen öffentlich von der bevorstehenden Indizierung meines Moralwerkes *Das Gesetz Christi*” — B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 48.

¹¹ *Optatam totius* nr 16: tekst poddany z osobna głosowaniu został niemal jednomyślnie przyjęty — por. *Meine Erfahrungen*, s. 74.

tekstów.¹² Chętnie zasięgano jego rady w sprawach teologicznomoralnych.

Od 1962 roku Häring prowadził ożywioną działalność w instytutach i uniwersytetach Stanów Zjednoczonych, gdzie wysoko ceniono jego postawę kapłańską i ludzką. Uzyskał w tym czasie kilka doktoratów honoris causa.

W 1968 roku światowym echem odbił się jego sprzeciw wobec domniemanego rygoryzmu encykliki *Humanae vitae*, wyrażony w artykule *The Encyclical Crisis: Contradiction Can and Must be a Service to the Pope*.¹³ oraz w książce *Brennpunkt Ehe. Heutige Probleme und Perspektiven in Tradition und Lehramt*¹⁴ i w *Krise um Humanae vitae*¹⁵.

Gdy we wrześniu 1968 roku powrócił do Rzymu, kard. A. Cicognani zarzucił mu występowanie przeciw Urzędowi Nauczycielskiemu, w tym także zwalczanie celibatu. W wyniku powstałych napięć dochodzi w latach 1975—79 w Kongregacji Nauki Wiary do postępowania doktrynalnego przeciw B. Häringowi. Momentem wyzwalającym stała się jego *Etica medica*, Roma 1972, której zarzucano „moralny relatywizm”¹⁶, choć tło procesu było szersze. Do wyraźnego zaostrzenia konfliktu z Kongregacją przyczynił się artykuł dotyczący deklaracji tejże Kongregacji *Persona humana: Reflexionen zur Erklärung der Glaubenskongregation über einige Fragen der Sexualethik*¹⁷ oraz odpowiedź Häringa na list czytelnicy w „Famiglia Cristiana” z 23 V 1976, s. 9.

W piśmie z 18 maja 1977, Prot. N. 13/59, Kongregacja przedstawiła Häringowi zarzuty odnośnie do niektórych jego poglądów. Na pierwszym miejscu prefekt Kongregacji Nauki Wiary domaga się, aby wobec ograniczonego przygotowania teologicznego czytelników w publikacjach wyraźnie rozróżniać pomiędzy tym, co stanowi nienaruszalne dziedzictwo wiary, a mniej lub bardziej problematycznymi poglądami teologicznymi. Podkreśla się, że tą dokładnie troską inspirowana jest interwencja Kongregacji Nauki Wiary. Jednocześnie przypomina się Häringowi, że pomiędzy teologami a Urzędem Nauczycielskim powinien istnieć konstruktywny dialog i klimat odpowiedzialnej

¹² Por. B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 74 nn; J. Pryszynt, dz. cyt., s. 195.

¹³ „Commonweal” 1968, s. 588—594.

¹⁴ Bergen-Enkheim 1968, ss. 63.

¹⁵ Bergen Enkheim 1968, ss. 93.

¹⁶ Por. G. Licheri, *Einleitung*, w: B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 13.

¹⁷ „Theologisch-praktische Quartalschrift” 124 (1976) s. 115—126.

współpracy. Cytuje się nawet wyjątki też wypracowanych przez Międzynarodową Komisję Teologiczną w Rzymie na temat zadań Urzędu Nauczycielskiego i funkcji teologów, która w pewnym sensie ma być pośredniczeniem między Urzędem Nauczycielskim a Ludem Bożym.

Po tych wstępnych ustaleniach pismo podkreśla, że Kongregacja nie może milczeć wobec zamieszania, jakie mimo poprawek wprowadzonych w IV wydaniu wywołują niektóre strony książki *Etica Medica*. Zadaniem teologa jako świadka wiary jest mieć we wszystkim, co piíše i czego naucza, na uwadze to podwójne odniesienie: do Magisterium i do społeczności wierzących; do Magisterium, aby nie stawać poza tym lub przeciw temu, czego autentycznie naucza Kościół powszechny; do społeczności wiernych, aby mogła przyjąć to, czego uczy teolog i na tej podstawie dojść do decyzji etycznych zgodnych z zasadami katolickiej nauki moralnej.

Stąd Kongregacja domaga się od naszego autora większej czujności i roztropności oraz unikania publikacji problematycznych i subiektywnych poglądów, nalegając równocześnie, aby w zakwestionowanych sprawach zdeklarował swój consensus z katolicką nauką, a na przyszłość unikał ustnych i pisemnych wypowiedzi mogących budzić wątpliwości.¹⁸

Ponieważ obszernie wyjaśnienie Häringa z dnia 20 sierpnia 1977 roku nie zadowoliło Końgregacji, w piśmie z dnia 26 kwietnia 1978, Prot. N. 13/59, z jeszcze większą stanowczością podkreśla się, że jego „krytyczna miłość” do Kościoła jest nie dość „pozytywna”, a jego poczucie odpowiedzialności jako profesora teologii nie dość przekonujące, skoro naukowo niepewne konkluzje nieraz pospiesznie wynosi na forum publiczne (tu wymienia się przykłady), wzywając profesora do przemyślenia wszystkiego na nowo i do dostarczenia dowodów lojalności wobec Magisterium.¹⁹

Zauważyć należy, że wśród niesprzyjających zewnętrznych okoliczności, tj. w toku postępowania doktrynalnego, ukazuje się księga pamiątkowa ku czci prof. Häringa²⁰ przy współpra-

¹⁸ Zob. B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 156—160.

¹⁹ Tamże, s. 172—174.

²⁰ *In libertatem vocati estis. Miscelanea Bernhard Häring expleto sexagesimo quinto aetatis anno a collegis et ex-alumnis in donum natalitium oblata*, curantibus H. Boelaars et R. Tremblay, „*Studia moralia*” XV (1977) ss. 798.

cy Y. Congara²¹, K. Rahnera²² i kardynała J. Ratzingera.²³ Równocześnie nasilała się choroba nowotworowa. Mimo to Häring ogłosił swoje nowe, przeznaczone dla obszaru języka angielskiego, podręcznikowe ujęcie teologii moralnej: *Free and Faithful in Christ*, 3 vol., New York 1978, 1979, 1981.²⁴

2 kwietnia 1979 kard. Fr. Šeper (jest to ostatnie z serii pism Kongregacji Nauki Wiary do profesora) wyraża nadzieję, że drugi tom *Free and Faithful in Christ*, w którym m. in. mają być omówione problemy, jakie były powodem interwencji Kongregacji, dowiedzie, że zastosował się do napomnień.²⁵

Przekładu *Free and Faithful in Christ* na język niemiecki Häring dokonał osobiście w latach 1979—81. Do roku 1989 dzieło doczekało się przekładu na dalszych dziewięć języków.

W latach 1979—82 Häring, nękany chorobą, w większości przebywał poza Rzymem. W 1982/83 doszło jednak ponownie do napięć z Kongregacją, tym razem z Kongregacją Studiów, z powodu *25 Jahre Sexualethik*,²⁶ artykułu napisanego z okazji 25-lecia Akademii Alfonsjańskiej.²⁷

W kwietniu 1988 Häring przeszedł w stan spoczynku i przeniósł się do Gars am Inn.

Dał jednak o sobie jeszcze znać w związku z Międzynarodowym Kongresem Moralistów, jaki odbył się w dniach 9—12 listopada 1988 w Rzymie.²⁸ Polemizując głównie z prof. C. Caffarrą²⁹, opublikował głośny artykuł *Für ein neues Vertrauen*

²¹ Y. Congar O. P., *Réflexion et propos sur l'originalité d'une éthique chrétienne*, w: *In libertatem vocati estis*, s. 31—40: „en hommage au maître et à l'ami qui a tant fait pour revivifier la morale catholique...” (31).

²² K. Rahner S. J., *Über schlechte Argumentation in der Moraltheologie*, w: *In libertatem*, s. 245—257: „Dieser kleine und bescheidene Aufsatz zu Ehren des großen Moraltheologen...” (245).

²³ J. Ratzinger, *Ist der Glaube wirklich 'Frohe Botschaft'?* w: *In libertatem*, s. 523—533.

²⁴ Por. Ch. E. Curran, *Free and Faithful in Christ. A critical Evaluation*, „*Studia moralia*” XX/1 (1982) s. 145—174.

²⁵ Zob. B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 183—184.

²⁶ „*Studia moralia*” XX/1 (1982) s. 29—65.

²⁷ Szczegóły dotyczące interwencji Kongregacji Studiów zob. B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 188.

²⁸ Zob. *Bernhard Härings 'Il Regno'-Artikel*. „Kathpress” Sonderpublikation 2/1989, s. 08: „Der internationale Moraltheologenkongress 'Humanae vitae: 20 Jahre danach' fand vom 9—12. November statt. Er wurde vom 'Johannes Paul II — Institut für Studien über Ehe und Familie' gemeinsam mit dem römischen akademischen Zentrum Sancta Croce (Opus Dei) organisiert”.

²⁹ Por. tamże, s. 08.

in der Kirche³⁰, którego krytyczny wobec Kościoła ton spotkał się zarówno z uznaniem, jak i z protestem.³¹

Wyrazem krytycznej postawy Häringa wobec Kościoła było także podpisanie tzw. *Deklaracji kolońskiej*³² oraz wystąpienie na Międzynarodowym Kongresie Teologów Moralistów w Aylmer/Kanada³³.

Ostatnie większe jego publikacje to *Ausweglos?* (Freiburg 1989) — propozycja rozwiązania problemu małżeństw niesakramentalnych na wzór Kościoła prawosławnego — oraz autobiograficzne dziełko *Fede storia morale. Intervista di Gianni Licheri*³⁴.

³⁰ „Christ in der Gegenwart” 41 (1989) nr 4, s. 29—30; por. także B. Häring *sulla crisi della teologia morale: chiedere l'opinione di vescovi e teologi*, „Il regno” z 15 I 1989.

³¹ B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 222: „Ich erhielt Hunderte von Telefonanrufen und Briefen. Etwa fünf Prozent waren Schmähungen und Verwünschungen. Andere fünf Prozent versprochen Gebete für meine Bekehrung oder glaubten, daß mich Gott, im Vorauswissen um diese Sünden schon durch Krebs bestraft hat. Etwa neunzig Prozent sprachen ihren Dank aus”.

³² *Die 'Kölner Erklärung'*, „Kathpress” Sonderpublikation 2/1989, s. 1—3; por. B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 222.

³³ Por. D. J. Billy, *Meeting of Redemptorist Moralists*, „Studia moralia” XXV/2 (1989) s. 776.

³⁴ Roma 1939 (*Meine Erfahrungen, mit der Kirche*, Freiburg 1989, ss. 237). Do ważniejszych publikacji Häringa należy ponadto zaliczyć: *Soziologie der Familie* (Salzburg 1954); *Frohes Beichten* (Freiburg 1955, 191967); *Macht und Ohnmacht der Religion* (Salzburg 1956); *Christ in einer neuen Welt* (Bonn 1958); *Ehe in dieser Zeit* (Salzburg 1960, 191964); *Gabe und Auftrag der Sakramente* (Salzburg 1962); *Das Konzil im Zeichen der Einheit* (Freiburg 1963); *Sobór pod znakiem jedności* (Poznań 1963); *Meditations on the Sacraments and christian Life for Priests and Seminarians* (New York 1964); *Die gegenwärtige Heilsstunde. Schriften zur Moraltheologie* (Freiburg 1964); *Toward a Christian Moral Theology* (Notre Dame, Indiana 1966); *Il Concilio comincia adesso* (Roma 1966); *Padre Bernhard Häring risponde* (Roma 1966); *Moralverkündigung nach dem Konzil* (Bergen 1967); *The Transformation of Man* (London 1967); *Shalom: Peace* (New York 1967); *Die große Versöhnung. Neue Perspektiven des Bußsakramentes* (Salzburg 1970); *La morale del discorso della montagna* (Roma 1967); *A Theology of Protest* (New York 1970); *Heilender Dienst. Ethische Probleme der modernen Medizin* (Mainz 1972); *W służbie człowieka* (Warszawa 1975); *Sünde im Zeitalter der Säkularisation* (Graz 1974); *Grzech w wieku sekularyzacji* (Warszawa 1976); *Ethics of Manipulation* (New York 1975); *Gebet Gewinn der Mitte* (Graz 1975); *Powrót do życia. Rozważania o modlitwie* (Warszawa 1983); *Embattled Witness* (New York 1976); *Als es um's Überleben ging. Kriegserinnerungen eines Priesters* (Graz—Wien—Köln 1977); *Vom Glauben der gesund macht. Ermutigungen der heilenden Berufe* (Freiburg 1984); *Proclamare la salveza e guarire i malati. Acquaviva delle Fonti* (Bari 1984); *Zeitgemäße und unzeit-*

II. ZNACZENIE DLA TEOLOGII MORALNEJ

Chodzi jedynie o wstępną ocenę teologicznego dorobku. Należy przy tym mieć na uwadze, że teologia moralna w tym okresie znajduje się w trudnym położeniu. Z jednej strony coraz więcej ludzi odwraca się od moralnego nauczania Kościoła, z drugiej strony prace moralistów spotykają się z ograniczonym zaufaniem oficjalnych czynników w Kościele. Häring mimo to poświęcił tej dyscyplinie swoje życie — jak dowiadujemy się z autobiografii: bardziej z posłuszeństwa względem ówczesnego przełożonego w Gars, niż z zamiłowania.³⁵

Wstępna ocena powinna uwzględniać szereg aspektów jego działalności. Przede wszystkim należy podnieść, że teologia moralna w wydaniu B. Häringa wielu ludziom, którzy się z nią zetknęli, ukazywała horyzonty nauki katolickiej wolne od legalizmu i kazuistyki, co do niedawna nie było wcale oczywiste.³⁶ Jeszcze w czasie Soboru Watykańskiego II późniejszy kardynał Dino Staffa w uroczystym wykładzie jako czynniki gwarantujące jedność Kościoła wymieniał: tomizm, język łaciński oraz prawo kanoniczne!³⁷ Häring niestrudzenie nauczał, iż działanie moralne sięga o wiele głębszych pokładów duszy niż zachowywanie uwarunkowanych historycznie norm prawnych. Czerpał przy tym z tradycji szkoły w Tybindze, gdzie m. in. F. Tillmann ukazywał biblijne podstawy teologii moralnej. Biblijna orientacja była trwałą orientacją piśmiennictwa Häringa.

Drugi aspekt jego teologicznej działalności stanowi wyraźne poszerzenie granic teologii moralnej. Dzieje się to najpierw w sensie świadomego i konsekwentnego otwarcia się na Pismo święte. Od Häringa pochodzi akapit w soborowym dekreście o

gemäße Tugenden (Augsburg 1984); *In pursuit of wholeness. Healing in today's Church* (Liguori 1985); *The healing power of peace and non-violence* (New York 1986); *Das Füreinander und Miteinander im Gewissen* (Augsburg 1988); *Für ein neues Vertrauen in der Kirche*, „Christ in der Gegenwart“ 41 (1989) nr 4, s. 29—30); — por. M. Benzerath, *Selected bibliography in moral theology 1984—1988*, „Studia moralia“ XXVII/2 (1989), s. 742.

³⁵ B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 29: „Der Gedanke, einmal Moraltheologe zu werden, kam mir nicht einmal im Traum... Ich sagte ja im Gehorsam, obwohl es mir schwerfiel“.

³⁶ Por. S. Olejnik, *Dar—Wezwanie—Odpowiedź*, t. 1, Warszawa 1988, s. 109—110.

³⁷ Por. P. Lippert, *Der Beitrag Bernhard Häring's zur katholischen Moraltheologie*, „Theologie der Gegenwart“ 32 (1989) z. 4, s. 304.

formacji kapłańskiej, który teologii moralnej zaleca, by więcej żywiła się Pismem świętym.³⁸ Realizował on w swojej twórczości w pełni to, czego Dekret w tym względzie oczekuje od teologii moralnej. Obok tego cechowało go od początku otwarcie się w stronę teologii pastoralnej. W tym względzie Häring okazał się wiernym naśladowcą św. Alfonsa, którego wprawdzie nie zalicza się do wielkich systematyków, za to pragnął on zawsze być bliiski życia i uprawiać teologię dla duszpasterstwa. To stałe nachylenie duszpasterskie niemal wszędzie widoczne jest u Häringa. Swoje zainteresowania i studia rozciągał on również na dziedziny humanistyczne. Notujemy odniesienia do psychologii, które doznały szczególnego pogłębienia w kontakcie z Kościołem Stanów Zjednoczonych. Stosunkowo wcześniej obserwujemy też zainteresowanie socjologią, której osiągnięcia zawsze miał na uwadze. Wreszcie cechuje jego twórczość teologiczną swoiste porzucenie myślenia eurocentrycznego, które do niedawna stanowiło regułę. Wpłynęły na to zarówno jego liczne podróże do Afryki, Azji i Ameryki Południowej, jak i jego studenci w Rzymie, wywodzący się ze wszystkich kontynentów. To sprawiło, że Häring wcześniej od innych teologów europejskich zorientował się, że na odległych kontynentach dzieją się rzeczy, wobec których teologia europejska nie może sobie już poczynać, jakby nic nie zaszło.³⁹ To poszerzenie horyzontów owocowało podejmowaniem nowych, nietypowych tematów. Häring nie uchylał się przed wyzwaniem bioetyki, wyścigu zbrojeń, przemocy, pokoju, co m. in. poświadcza mu Kongregacja Nauki Wiary podczas toczącego się sporu.

Poszerzenie horyzontów i otwarcie się ku innym dyscyplinom nie oznaczało jednak odejścia od chrześcijańskiego profilu. Mimo napierających zewsząd problemów, Häring nigdy nie tracił z oczu istotnych treści chrześcijańskich. Styl jego myśli i pisania odpowiadał duchowości chrześcijańskiej. Duchowość Häringa była duchowością biblijną, co zapewne zawdzięczał swoim nauczycielom egzegezy i teologii biblijnej.

Inny aspekt dotyczy samej teologii moralnej, której nową wizję prezentuje Häring. Niesłuchanie wiele zależy od obrazu Boga, z którym teolog idzie do człowieka. Istnieje też ponury obraz Boga. Wtedy działania moralne sprowadzają się do tego, by wśród bojaźni próbować niemożliwego, a niepowodzenia wy-

³⁸ B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 73.

³⁹ Por. P. Lippert, art. cyt., s. 305—306.

równywać aktami rytualnymi. Häring w swojej teologii moralnej operuje obrazem Boga — miłującego Ojca, który kocha i pragnie być kochany, a Jezusa Chrystusa pojmuje jako wciele-
nie tej miłości. Głoszeniu tego poświęcił swe życie.

Wizja ta nie pozostawała jednak bez sprzeciwów. Nawet tam, gdzie przyjmowano ją z ulgą, natrafiała wskutek legalistycznego wychowania na trudności, gdy chodziło o jej interioryzację. Temu wyzwaniu Häring ustawicznie jednak stawiał czoła i próbował współczesnym wyjaśniać, co teologia moralna ma im wielkiego i oswobadzającego do powiedzenia i zaofiarowania. Wiązał to z pielęgnowaniem u współczesnych poczucia wartości i z motywowaniem ich do czynu moralnego.

Wiodło to do debaty na temat powstawania świadomości wartości, a także przekazywania wartości współczesnemu człowiekowi w warunkach zaawansowanego sekularyzmu i antropocentryzmu. Tej nowej, nie opracowanej sytuacji, pojmowanej nade wszystko jako zagrożenie, Häring poświęcił szereg swoich prac. Torowanie drogi do akceptacji ze strony dzisiejszego człowieka, do uznania oczywistości tego, czego w zakresie moralności domaga się Kościół w imię rozwoju i zachowania człowieczeństwa, uważał za ważne zadanie teologa moralisty. Tu zarazem okazuje się, jak ktoś pojmuje uprawianie teologii moralnej: czy tylko jako nauczanie, niezależnie od tego, czy ktoś je rozumie i przyjmuje, czy też jako głoszenie Dobrej Nowiny, która uszczęśliwia człowieka i daje mu poczucie spełnionego życia. Häringa najwyraźniej martwi wypowiedź wybitnego rzymskiego teologa, iż mało go obchodzi, czy to, co głosi, znajduje akceptację dzisiejszego krytycznego człowieka. Zdawał on sobie sprawę z możliwości istnienia przepaści między postawą moralisty a człowiekiem. Wprawdzie aktualne jest owo „głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę” (2 Tm 4, 2), lecz otwartą pozostaje kwestia, dlaczego przepowiadanie jest „nie w porę” To, że nie znajduje ono oddźwięku, zdaniem Häringa, nie jest jeszcze dowodem poprawności nauczania — przynajmniej w oczach kogoś, kto liczy się z godnością człowieka i z (zaniedbaną) prawdą, iż każdy ochrzczony jest także prowadzony przez Ducha Świętego. To przekonanie Häringa wprawdzie nie rozwiązuje wszystkich problemów teologiczno-moralnych, niemniej w pewnym sensie umieszcza je w nowych ramach. W jak wielkim stopniu Häring był zaangażowany w tej próbie dotarcia do człowieka, o tym świadczy cała jego twórczość.

Jego teologię moralną w znacznej mierze kształtował obszar

praktyki pastoralnej, na którym ustawicznie się obracał. Był on dla tysięcy ludzi w indywidualnych rozmowach duszpasterzem. W ukazującej się we Włoszech w dużym nakładzie „*Famiglia Cristiana*” redagował przez lata rubrykę *Padre Häring risponde* i udzielał prostych i bardzo pomocnych odpowiedzi na dręczące ludzi pytania, dotyczące życia chrześcijańskiego. Gdy redakcja w przeświadczeniu, że zmiana wyjdzie na dobre, redagowanie odpowiedzi na listy czytelnicze powierzyła innemu teologowi, napłynęły setki petycji o pozostanie przy O. Häringu. Wobec takiego oddziaływania pomawianie O. Häringa o sianie niepokoju może dziwić.⁴⁰

Do apostołatu prasowego dochodzi działalność Häringa jako rekolekcjonisty. W USA z jego inicjatywy w sposób miarodajny wywodzą się tzw. „domy modlitwy”⁴¹. W swoim przepowiadaniu podkreślał znaczenie zbawienia jako czegoś, co zarazem ma uzdrawiający wpływ na człowieka (*Heil als etwas Heilendes*). Tu znów widać wykraczającą poza osobistą działalność B. Häringa zbieżność: powraca mianowicie temat bojaźni i ufności, którego swego czasu dotyczył spór św. Alfonsa z rygoryzmem.

Nie ukrywamy, że Häring z powodu swego krytycznego stosunku do Stolicy Apostolskiej kilkakrotnie dostawał się na przednie strony gazet. Podejmowana krytyka miała być przejawem jego miłości do Kościoła i człowieka. Niemniej jedno z jego ostatnich wystąpień, adresowane bezpośrednio do papieża, budziło u jednych zdziwienie, u innych zgorzienie, choć dla jeszcze innych była to zachęta do angażowania się w Kościele i do odkrywania, jak szerokim oddechem napawa Ewangelia Chrystusowa.⁴² Zranionym, zawiedzionym w stosunku do Kościoła, wreszcie poszukującym Häring mimo wszystko umiał powiedzieć: w Kościele znajdziecie Chrystusa, który wyzwadza, którego jarzmo jest słodkie, a brzemię lekkie, który ułomnemu daje schronienie w miłości Ojca. Zresztą głosy, które w sytuacji konfliktu podzielały stanowisko Häringa, należały również do ludzi niemało znaczących w Kościele. Häringowi samemu krytyka urzędów kościelnych nie ułatwiała życia, a jego dobre zamiary wystawione były na nieporozumienia.

Na koniec warto zapytać, czy to, co Häring zainicjował i czemu poświęcił swe życie, znajdzie kontynuację? Zapewne

⁴⁰ Por. tamże, s. 308; por. G. Licheri, art. cyt., s. 12.

⁴¹ Por. B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 213—214.

⁴² Szczegóły w tej sprawie, łącznie z publikacją listu skierowanego do papieża Jana Pawła II — zob. B. H., *Meine Erfahrungen*, s. 221—231.

tak, choć nie w tak osobisty i oryginalny sposób, który cechował podejście i działalność Häringa, a który trudno naśladować. Liczne impulsy idące z jego twórczości i działalności wywierają wpływ nie tylko na grupy i zespoły w Zgromadzeniu, do którego przynależą, ale i poza nim. Jest to dowód uznania dla wieloletniego trudu profesora Bernharda Häringa — teologa moralisty.

Der Moraltheologe Prof. Bernhard Häring Versuch einer Synthese

Zusammenfassung

Gegenstand des Aufsatzes ist eine Kurzbiographie und eine skizzenhafte Darstellung B. Häring's Gesamtwerkes ohne auf die Würdigung einzelner Schriften einzugehen.

In der schwierigen Lage der Moraltheologie, in der immer mehr Menschen aufgrund von Mißverständnissen oder Verweigerung der Moralverkündigung der Kirche den Rücken kehren, hat B. Häring dieser theologischen Disziplin sein Lebenswerk gewidmet. Dafür sei ihm Dank und Anerkennung.

Im allgemeinen kann man Häring's Moraltheologie bezeichnen als Befreiung von Fesseln des Legalismus, als Öffnung ihrer inhaltlichen Grenzen, als Zentrierung auf die christliche Mitte, als eine neue Sicht der Moraltheologie und Moral überhaupt. Zu nennen ist auch die Ämterkritik, die ihm jüngstens Schlagzeilen machte.

A. Marcol